

Podwodny świat

na Dzień Mamy i Taty

Jolanta JABŁOŃSKA

Co najmniej dwa razy do roku staję w przedszkolu przed twórczym wyzwaniem wykonania plastycznych dekoracji w salach, w których odbywają się uroczystości, koncerty, zabawy, przedstawienia itp. W przygotowaniach biorą udział prawie wszyscy pracownicy przedszkola. Wykorzystujemy wówczas nasze uzdolnienia plastyczne, różne pomysły i inspiracje, aby dekoracja, która powstanie, była barwna, ciekawa, dopasowana do aktualnej pory roku oraz by współgrała z tematyką uroczystości. Jest to dość trudne zadanie, które należy przemyśleć i przygotować się do niego dużo wcześniej, aby efekt naszej pracy był zauważony i zachwycał dzieci, nas samych oraz wszystkich gości odwiedzających przedszkole.

Dobrze dobrana i wykonana dekoracja dzięki swojej kolorystyce, wzorom, kształtom, przedstawionym sytuacjom z otaczającego świata motywuje małych artystów do wspaniałych występów przed publicznością, pozwala bardziej utożsamiać się z prezentowaną rolą, budzi uczucia i emocje, które podczas przedszkolnych uroczystości są jeszcze silniejsze. Dekoracja wpływa na pozytywne nastawienie przedszkolaków, wprowadza w nastrój danej uroczystości oraz może być ciekawym tłem prezentacji talentów.

Rodzinny konkurs plastyczny „Ryba”

Szukając pomysłu na dekorację dużej sali, która miała być gotowa na uroczystość z okazji Dnia Mamy i Taty, pomyślałam, że warto zaprosić do udziału w tym przedsięwzięciu rodziców wraz z dziećmi. Bardzo cenię sobie udział opiekunów oraz innych członków rodziny we wspólnej wesołej, plastycznej zabawie w domu, której efekty prezentowane



są w przedszkolu. Czas spędzony razem sprzyja zacieśnieniu więzów rodzinnych, wpływa pozytywnie na domową atmosferę, z kolei efekt tych działań zawsze jest ważnym elementem wspólnie wykonanej dekoracji. To doskonała okazja do pobudzania wyobraźni oraz rozwijania inwencji twórczej dzieci i dorosłych. Takie przedsięwzięcie umożliwia również poszukiwanie różnych rozwiązań plastycznych z zastosowaniem wielu technik i materiałów, np. do wykonania morskiej ryby, która była tematem wspólnego działania, a jednocześnie tytułem rodzinnego konkursu plastycznego „Ryba”, ogłoszonego w przedszkolu.

Poinformowałam rodziców, jak powinna wyglądać ryba i w jaki sposób należy ją wykonać, aby wziąć udział w konkursie. Ryba miała być z papieru. Kształt ryby, kolorystyka i dobór ozdób były dowolne. Wycięty kształt należało ozdobić po obu stronach, zszyć zszywaczem, a do środka włożyć (przez pozostawiony otwór) pogniecione gazety i inne kawałki papieru oraz ponownie zszyć. Dwie przykładowe ryby, zrobione przez nauczycielki, powiesiliśmy w szatni, tak aby rodzice zobaczyli, jak w prosty sposób można wykonać tę pra-

cę, co jednocześnie miało zachęcić ich do działania. Gotowe ryby dzieci przekazywały nauczycielkom w grupach. Następnie podpisywałyśmy je, doczepiałyśmy do nich sznurek, na którym później mocowałyśmy je w sali gimnastycznej.

Podczas konkursu przewidziałyśmy atrakcyjne nagrody dla jego uczestników. Były to akcesoria związane z wodnym światem: duże nadmuchiwane ryby do zabaw w wodzie, plastikowe koła ratunkowe oraz zaczarowany gwizdek, który przywołuje złotą rybkę, aby ta spełniła trzy życzenia dziecka. Dla każdego uczestnika konkursu przygotowałam też kolorowe dyplomy w morskiej tonacji z wizerunkami różnobarwnych ryb. Myślałam jednak, że największą nagrodą było wyeksponowanie ryb w przedszkolnej dekoracji, zaprezentowanie ich swoim rówieśnikom. Dzieci chwaliły się np.: *Zobacz, to jest moja rybka, którą zrobiłem razem z mamą i tatą. Jest taka śliczna. Ta obok też mi się bardzo podoba, z kim ją zrobiłeś?*

Dekoracja „Podwodny świat”

Ryby wykonane w zaciszu domowym stały się ozdobą podwodnego świata,

dziecięcej morskiej głębinie. Aby dodać tajemniczości tej wodnej przestrzeni, dołożyłam do tego obrazu kilka elementów, które wykonałam wspólnie z koleżankami. Na dolnych szybach okiennych przykleiłyśmy niebieskie fale, które dla wydobycia ich głębi ozdobiłyśmy białą kredą (podkreśliłyśmy ich kontur). Z fal wyskakiwały kolorowe papierowe rybki wypuszczające z pyszczków bąbelki powietrza (białe kółeczka wycięte z papieru). Na osłonach kaloryferów za pomocą masy mocującej przymocowałyśmy białoczerwone koła ratunkowe. Na korkowych podkładkach przyczepionych do boków ścian pięknie prezentowali się wodni mieszkańcy mórz i oceanów: wielobarwne papierowe ośmiornice, wieloryby, koniki morskie oraz małe rybki pluskające wokół przestrzennie upiętych krepinowych fal. Głównym tłem występów przygotowanych dla rodziców była granatowa kotara (przymocowana żabkami do szyny sufitowej), do której przyczepiłyśmy białe fale wycięte z papieru. Tu także pluskały się kolorowe rybki. Wykorzystałam też zwisającą z sufitu długą siatkę na piłki, która w tym wypadku imitowała sieć rybacką ze srebrzystymi śledziami wykonanymi z błyszczącej folii.

Na drewnianych drabinkach i metalowych osłonkach drzwi wisały papierowe rybki z połyskującymi brzuskami (przyklejone płyty CD) na tle granatowych pasków, przyczepionych za pomocą zszywek.

Wszystko to jednak było tłem ryb, które zostały wykonane wspólnie z rodzicami. One to bowiem były podstawą tej dekoracji i wtapiając się w morską przestrzeń, oczarowały każdego swoją barwą, kształtem, mieniącymi się ozdobami oraz pomysłowością wykonania. Ponieważ

bardzo dużo dzieci wzięło udział w konkursie, a ryb z dnia na dzień przybywało, postanowiłyśmy na bieżąco wieszać je w sali. Ryby zawieszane były na haczykach pod sufitem, przy lampach, pod okiennymi szynami na rolety, na tle granatowej kotary, na rurce zamocowanej pod sufitem – wszędzie tam, gdzie dało się je powiesić i gdzie najlepiej się prezentowały. Dwa srebrne rekiny, które wywołały u kilkulatek duży zachwyt, zostały ustawione na pianinie, skąd mogły obserwować dziecięce występy, a przedszkolaki wcale się ich nie bały.

Ryby, które dzieci przygotowały z rodzicami, były imponujące. Każda została wykonana z wielką precyzją i widać było, że prace te zostały przemyślane, a ich przygotowanie musiało zająć sporo czasu. Dzieci opowiadały nam, jak bardzo się cieszyły na myśl o wspólnej pracy przy morskiej rybce, a rodzice przypomnieli sobie swoje szkolne czasy, kiedy to na lekcjach plastyki wycinali kolorowe kształty i naklejali je na kartki papieru. W tym miejscu należy choć w kilku słowach opisać niebywałą reakcję rodziców, którzy po raz pierwszy zobaczyli nasz podwodny świat. Słowom uznania i pochwałom nie było końca. Wielka radość i duma rozpierała rodziców z efektów własnych działań, ale też innych osób. Jak sami mówili, efekt wspólnej dekoracji bardzo ich zaskoczył i nie sądzili, że wodny przedszkolny świat może być tak tajemniczy, barwny i ciekawy.

Finał konkursu i wręczenie nagród

Podsumowanie konkursu odbyło się w stworzonym przez nas wodnym świecie. Przed przybyciem dzieci ze wszyst-

kich grup ze swoimi paniami przygotowałam salę do tej niezwykle ważnej uroczystości. Ustawiłam w rzędach ławki, materace dla najmłodszych, małe stoliki, na których wyeksponowałam kolorowe nagrody i dyplomy za uczestnictwo w rodzinnym konkursie plastycznym. Przygotowałam również drewniane stołeczki z przyklejonymi numerami od 1 do 3 jako miejsca na podium dla autorów prac najwyższej ocenionych przez jury. Oczywiście gościem honorowym była pani dyrektor, która powiedziała, że każda ryba jest wspaniała, i pochwaliła wszystkich za przygotowanie morskiego świata, który dostarcza nam tak wielu ciekawych doznań i wrażeń.

Po odśpiewaniu naszej ulubionej piosenki *Jak tu złapać złotą rybkę?* nastąpiło uroczyste wręczenie nagród. Dzieciom bardzo się spodobał gwizdek, który przywołuje w naszych marzeniach złotą rybkę. Jeśli jednak chcemy, by spełniły się te trzy życzenia, musimy sobie trochę pomóc w ich realizacji. Ale warto marzyć i mieć taki zaczarowany gwizdek.

Występy dzieci „Rybki w wodzie”

Myśląc o konkursie plastycznym „Ryba”, o wystroju sali w morskiej tonacji, wpadłam na pomysł, by połączyć wszystko w całość i dodać program artystyczny, który pasowałby do wodnej scenografii. Tu także zwróciłam się do rodziców o pomoc. To grupa niezwykle kreatywnych osób – wiedziałam, że się nie zawiodę. Poprosiłam ich o przygotowanie strojów rybek dla swoich dzieci. Podczas zebrania wyjaśniłam, że nie musi to być skomplikowany strój. Podpowiedziałam rodzicom kilka prostych rozwiązań dotyczą-



cych jedynie zaakcentowania stroju rybki (opaska na głowę, kolorowa bluzeczka, zwiewne chusteczki imitujące rybie płetwy, mieniące materiały, połyskujący brokat itp.). Stroje, które dzieci przyniosły na Dzień Mamy i Taty, wzbudziły jednak mój wielki podziw i uznanie. To, co przygotowali rodzice dla pociech, przeszło moje najśmielsze oczekiwania. Ławice: szarosrebrnych rekinów z ostrymi zębami i charakterystyczną płetwą na grzbiecie, orki, połyskujące welonki, złociste rybki, Nemo (czyli błazenki plamiste), a nawet piękny śledź zrobiony ze srebrnej folii. Wszyscy podziwiali śliczne stroje dzieci.

Przygotowałam z przedszkolakami piosenkę o „Złotej rybce”, „Obra-

zek z głębin”, a także taniec rybek (do muzyki klasycznej). W tańcu tym dziewczynki (rybki) w zwiewnych sukienkach pływały wokół morskich fal, którymi poruszali chłopcy, trzymając w rękach jasno- i ciemnogrnatowe krepinowe pasy z praktycznym uchwytem na dłoń (kwadrat wycięty z kartonu, w którym na środku wycięłam mniejszy kwadrat).

Rodzicom bardzo podobał się nasz występ. Brawom i radości nie było końca. Wiem, że dla wszystkich przedsięwzięcie to było ogromnym wyzwaniem, ale udało się nam w pełni je zrealizować. Jestem przekonana, że rodziców obdarowaliśmy tym, co mamy najlepszego: emocjami,

uczuciami i talentem, który to właśnie od nich otrzymaliśmy.

Jestem szczęśliwa, że mam tak wspaniałych wychowanków oraz cudownych i niezwykle kreatywnych rodziców. Dlatego namawiam nauczycieli do podejmowania współpracy z opiekunami, także w kwestii przygotowywania uroczystości przedszkolnych. Takie przedsięwzięcia dają wszystkim wiele satysfakcji, a jednocześnie motywują do angażowania się w życie przedszkola.

Jolanta Jabłońska

Przedszkole nr 196 „Kraina Misiów”
w Warszawie